

Głos Królowej - XXXIII Niedziela zwykła



Głos Królowej

Parafia pod wezwaniem NMP Królowej Świata
ul. Startowa 16, 43-309 Bielsko-Biała
Gazetka utrzymuje się z dobrowolnych ofiar.
gloskrolowej@gmail.com

17 listopada



„Jezus powiedział do swoich uczniów: «W owe dni, po wielkim ucisku, „słońce się zaćmi i księżyc nie da swego blasku. Gwiazdy będą spadać z nieba i moce na niebie” zostaną wstrząśnięte. Wówczas ujrzą Syna Człowieczego, przychodzącego w obłokach z wielką mocą i chwałą. Wtedy pośle On aniołów i „zgromadzi swoich wybranych z czterech stron świata, od krańca ziemi po kraniec nieba”. A od figowca uczcie się przez podobieństwo. Kiedy już jego gałąź nabrzmiewa sokami i wypuszcza liście, poznajecie, że blisko jest lato. Tak i wy, gdy ujrzycie te wydarzenia, wiedźcie, że to blisko jest, u drzwi. Zaprawdę, powiadam wam: Nie przeminie to pokolenie, aż się to wszystko stanie. Niebo i ziemia przeminą, ale słowa moje nie przeminą. Lecz o dniu owym lub godzinie nikt nie wie, ani aniołowie w niebie, ani Syn, tylko Ojciec.»”

Mk 13, 24-32

KOMENTARZ

Czas zbliżającego się końca roku liturgicznego jest też wezwaniem do zastanowienia się nad zapowiedzią Jezusa o końcu czasów i o Jego ponownym przyjsciu. Jezus nie chce, aby oczekiwanie na koniec czasów budziło w nas trwogę, ale nadzieję. By tak się stało, trzeba się na ten czas należycie przygotować. Dlatego zapowiada konkretne znaki, których pojawienie się poprzedzi czas ostateczny. Można powiedzieć, że są to znaki nadzwyczajne, ale Jezus zachęca też, żebyśmy spojrzeli na tę zbliżającą się rzeczywistość czasu ostatecznego, tak jak patrzymy na zjawiska w przyrodzie.

Nie musimy się bać, ale musimy się przygotować. Jak? Robiąc to, co do nas należy: wierzyć, ufać Bogu, modlić się, przebaczać i kochać, czyli nawracać się. A każdy dzień przeżywać jak kolejny krok ku ostatecznemu spotkaniu z Panem.

Wówczas ujrzą Syna Człowieczego, przychodzącego w obłokach z wielką mocą i chwałą. Koniec świata nierozłącznie związany jest z ponownym przyjsciem Jezusa. Przyjdzie, aby nas sądzić, ale ten Sędzia objawi się jako Bóg i Człowiek, jako Ten, który nas kocha i który nas rozumie. Największym pragnieniem Jezusa jest, aby w tym ostatnim dniu zgromadzić swoich wybranych

z czterech stron świata, od krańca ziemi po kraniec nieba. Jezusowi zależy na tym, żebyśmy stanowili z Nim wieczną wspólnotę w niebie. Wszyscy jesteśmy do tej wspólnoty zaproszeni, ale budujemy ją i przygotowujemy już tu na ziemi, we wspólnocie Kościoła. Zadaniem Kościoła, który stanowimy na ziemi jest budzić i żyć nadzieją wejścia do zapowiadanego przez Jezusa Kościoła w chwale.

Niebo i ziemia przemina, ale słowa moje nie przemina. Tak może powiedzieć tylko Bóg. Nasze ludzkie słowa są ulotne, kruche, zmienne, a czasami wręcz kłamliwe. Ludzkie słowa tak często zawodzą. Słowa Jezusa trwają niezmiennie z pokolenia na pokolenie, z serca do serca. Trwają mimo ucisku, spadających gwiazd, kruszących się światowych mocy. Nie jest najważniejsze to, kiedy się spełnią. Ważne jest, żeby nimi żyć i według nich kształtować swoje życie, w nadziei ich ostatecznego spełnienia, w nich znajdować pokój, ukojenie i nadzieję.

Bóg jest tym, ku któremu pielgrzymujemy. Prawdziwe życie ciągle przed Nami, ale Jezus nam w tej wędrówce towarzyszy, a swoim słowem poucza, pociesza i budzi nadzieję. I przypomina: *Niebo i ziemia przemina, ale słowa moje nie przemina.*

Za: <https://gorka.jezuici.pl>

8 Błogosławieństw

„Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości, albowiem oni będą nasyчени.”

Szukając na kartach Ewangelii człowieka sprawiedliwego, trudno nie pomyśleć o Janie Chrzcicielu.

Z Ewangelii św. Mateusza 11,7-15 *Gdy oni odchodzili, Jezus zaczął mówić do tłumów o Janie: «Coście wyszli oglądać na pustyni? Trzcinę kołyszając się na wietrze? Ale coście wyszli zobaczyć? Człowieka w miękkie szaty ubranego? Oto w domach królewskich są ci, którzy miękkie szaty noszą. Po coście więc wyszli? Proroka zobaczyć? Tak, powiadam wam, nawet więcej niż proroka. On jest tym, o którym napisano: Oto Ja posyłam mego wysłańca przed Tobą, aby Ci przygotował drogę. Zaprawdę, powiadam wam: Między narodzonymi z niewiast nie powstał większy od Jana Chrzciciela. Lecz najmniejszy w królestwie niebieskim większy jest niż on. A od czasu Jana Chrzciciela aż dotąd królestwo niebieskie doznaje gwałtu i ludzie gwałtowni zdobywają je. Wszyscy bowiem Prorocy i Prawo prorokowali aż do Jana. A jeśli chcecie przyjąć, to on jest Eliaszem, który ma przyjść. Kto ma uszy, niechaj słucha!*

W najprostszym obiegowym rozumieniu (i taki punkt widzenia tu przyjmujemy) człowiek sprawiedliwy to ten, który postępuje

zgodnie z regułą „oddać każdemu, co mu się należy”. Dotyczy to postępowania względem Boga, względem drugiego człowieka i relacji do samego siebie. Jan Chrzciciel niejako na wstępie uczy nas sprawiedliwości wobec Boga, któremu należy się wszystko. Człowiek sprawiedliwy zatem powinien przede wszystkim żyć dla większej chwały Bożej. Takie było pragnienie Jana, który całe swoje życie poświęcił na przygotowanie siebie i innych ludzi na przyjście Zbawiciela. Przez swój radykalizm, przejrzyistość w postępowaniu i bezkompromisowość przyciągał do siebie tłumy ludzi. Mimo to nigdy nie skupiał ich na swojej osobie, ale kierował serca słuchających go w stronę Boga, jedynym celu i sensie swojego życia.

Podobnie i nasza sprawiedliwość względem Boga każe nam uznać Go za suwerennego Pana całego naszego życia i w związku z tym skierowana jest na poznanie i wypełnienie woli Bożej. Aby stało się to możliwe, potrzebne jest (pokorne!) uznanie prawdy o tym, że to, co mamy, co udało się nam osiągnąć, nie jest jedynie zasługą naszego osobistego wysiłku czy zaradności życiowej każdego/każdej z nas, ale przede wszystkim

owocem łaski Bożej.

Sprawiedliwość Jana wobec ludzi przejawiała się w jego autentycznej trosce o tych, do których został posłany. Jan nie mówił słów „łatwych i przyjemnych”, często mowa jego była twarda i wymagająca i jako taka trudna dla słuchających go, ale zawsze głoszona z miłością. A prawda wypowiedzana z miłością (choćby najbardziej gorzka) może być początkiem autentycznego nawrócenia człowieka, który ją usłyszał i przyjął z otwartym sercem. Jan, czyniący sprawiedliwość wobec drugiego człowieka w prawdzie i miłości, uczy takiej samej postawy nas.

Sprawiedliwość wobec samego siebie, choć wieloaspektowa, to na pierwszym miejscu wyraża się w mądrej trosce o siebie i trosce o przestrzeganie praw, które wypływają z naszej godności. Jan uczy nas, że gwarantem tego jest życie zgodne z własnym sumieniem. Kierowanie się nim to podstawowe prawo i obowiązek każdego człowieka, który chce w swoim życiu podążać drogą sprawiedliwości. On za tak rozumianą sprawiedliwość oddał swoje życie. Pomimo uwięzienia pozostał człowiekiem wewnętrznie wolnym, ponieważ wypełniając wolę Boga żył w zgodzie z samym sobą.

W głębszym zrozumieniu błogosławionej sprawiedliwości pomaga nam Jezus, opowiadając przypowieść o robotnikach ostatniej

godziny.

Z Ewangelii świętego Mateusza: *Albowiem królestwo niebieskie podobne jest do gospodarza, który wyszedł wczesnym rankiem, aby nająć robotników do swej winnicy. Umówił się z robotnikami o denara za dzień i posłał ich do winnicy.(...)* *A gdy nadszedł wieczór, rzekł właściciel winnicy do swego rządcy: "Zwołaj robotników i wypłać im należność, poczynwszy od ostatnich aż do pierwszych!" Przyszli najęci około jedenastej godziny i otrzymali po denarze. Gdy więc przyszli pierwsi, myśleli, że więcej dostaną; lecz i oni otrzymali po denarze. Wziąwszy go, szemrali przeciw gospodarzowi. Na to odrzekł jednemu z nich: "Przyjacielu, nie czynię ci krzywdy; czy nie o denara umówiłeś się ze mną? Weź, co twoje i odejź! Chcę też i temu ostatniemu dać tak samo jak tobie. Czy mi nie wolno uczynić ze swoim, co chcę? Czy na to złym okiem patrzysz, że ja jestem dobry?" ».*

Przytoczona przypowieść może wzbudzać w nas opór i niezgodę. Oceniając postępowanie gospodarza winnicy wyłącznie w kategoriach ludzkich skłonni jesteśmy wyrokować, że gospodarz winnicy niesprawiedliwie potraktował swoich robotników, zwłaszcza tych, którzy pracowali u niego najdłużej (co prawda wypłacił im należność zgodną z wcześniejszą umową, ale nie dokonał rozróżnienia pomiędzy tymi, którzy pracowali kilkanaście godzin, a tymi, którzy

pracowali tylko jedną godzinę). Myślę, że każdy z nas będąc na miejscu owych robotników najętych do pracy w winnicy, miałby poczucie niesprawiedliwości. Nawet ci, którzy pracowali tylko jedną godzinę, pewnie czuli, że coś jest nie w porządku.

Warto w tym miejscu pokusić się o symboliczne odczytanie tej przypowieści. Gospodarzem winnicy jest Bóg, robotnikami - wszyscy ludzie, a denarem jest dar zbawienia. Przypowieść ta w istocie mówi o największym pragnieniu Boga, zbawieniu wszystkich ludzi. W sercu Boga nie ma wykluczenia kogokolwiek, co więcej – nie ma rozgraniczeń, wszyscy są zaproszeni do tego, żeby osiągnąć życie wieczne. Boża sprawiedliwość połączona jest z miłosierdziem i nie zna „przypadków beznadziejnych”; każdy człowiek ma szansę na zbawienie, nawet gdyby jego nawrócenie dokonało się na łożu śmierci. Sprawiedliwość, o której mówi Jezus w czwartym błogosławieństwie, uczy nas zgoła innego, głębszego spojrzenia na siebie i na innych ludzi. Nierzadko wydaje się nam, że - jedynie słuszną - zasadą sprawiedliwości jest traktowanie wszystkich podług jednakowej miary, gdy tymczasem zasadą Bożej sprawiedliwości nie jest matematyczna dokładność, ale miłość. Trudno sprawiedliwie ocenić wysiłek drugiego człowieka, a także własny, w drodze do świętości. Przecież nie wszyscy mają takie

same możliwości i szanse. Trudno, kolokwialnie mówiąc „wrzucić do jednego worka” człowieka, który w swoim dzieciństwie został zraniony przez najbliższych ludzi, który wychowywał się w rodzinie patologicznej, i człowieka od dzieciństwa doświadczającego szczęścia rodzinnego ciepła i miłości ze strony bliskich. Myślę, że zbyt często pochopnie i z nieuzasadnioną surowością osądzamy innych ludzi, nie znając i nawet nie próbując poznać nierzadko tragicznych historii ich życia. Bóg na szczęście patrzy inaczej. A przede wszystkim patrzy na serce; „osiągnięcia” są na drugim miejscu ...

Wyobraź sobie, że Twoje serce ma pojemność wielkiej beczki, a serce drugiego człowieka to zaledwie mała szklanka. W oczach Bożych ważne jest to, na ile pełna jest Twoja szklanka/beczka, każda według właściwej im miary. A o tym decyduje współpraca z Bożą łaską, Twoje wybory na drodze podążania za Jezusem.

Warto na koniec przyjrzeć się Jezusowi, który czwarte błogosławieństwo wypełnił w sposób doskonały.

Z Ewangelii świętego Łukasza: *Jeden ze złoczyńców, których [tam] powieszono, urągał Mu: «Czy Ty nie jesteś Mesjaszem? Wybaw więc siebie i nas». Lecz drugi, karcąc go, rzekł: «Ty nawet Boga się nie boisz, chociaż tę samą karę ponosisz? My przecież - sprawiedliwie, odbieramy bowiem słuszną karę za nasze*

uczynki, ale On nic złego nie uczynił». I dodał: «Jezu, wspomnij na mnie, gdy przyjdiesz do swego królestwa». Jezus mu odpowiedział: «Zaprawdę, powiadam ci: Dziś ze Mną będziesz w raju».

Obietnica raju dla Dobrego Łotra to według Ewangelii Łukaszowej jedno z ostatnich słów Jezusa z krzyża. W bólach agonii Najsprawiedliwszy z wszystkich ludzi, prawdziwy Mesjasz, zapewnia współwiszącego złoczyńcę, że zaraz po śmierci znajdzie się w raju! Dobry Łotr zgodnie z ówczesnym prawem ponosił zasłużoną karę za swoje czyny i był tego świadom. W ostatnich chwilach swojego życia doznaje czegoś, co nazwalibyśmy łaską nawrócenia, i powierza się Jezusowi. Zaufanie w miłosierdzie Boga sprawia, że otrzymuje przebaczenie swoich grzechów. Jezus sprawiedliwy mógł udzielić mu tego daru, ponieważ wiedział, że Jego męka i za chwilę śmierć spłaci długi nie tylko nawróconego łotra, ale również każdego człowieka. Pomyśl, że w tym momencie Jezus myślał także o Tobie, o mnie... Czy gorszy Cię taka „sprawiedliwość” Jezusa, która nie kieruje się ludzką logiką, wedle której za dobro należy wynagrodzić, za zło bezwzględnie ukarać? Być może nieobce jest Ci kwestionowanie dobroci Boga, wyrażone w myśleniu typu: „przecież ja przez całe życie staram się być blisko Boga, chodzę do kościoła, przyjmuję sakramenty, staram się żyć zgodnie z zasadami

mojej wiary, a Jezus chce wprowadzić mnie do domu Ojca razem z człowiekiem, który był daleko od Niego i nawrócił się nieomal w ostatniej godzinie. Czy to sprawiedliwe”? Jezus odpowiada – tak!

Czwarte błogosławieństwo stawia mnie wobec pytania: czy chcę w swoim życiu naśladować sprawiedliwość Boga, taką sprawiedliwość? Wszak to Bóg, w którego uwierzyłem, któremu uwierzyłem był Pierwszym takim Sprawiedliwym.

I na koniec obietnica związana z tym błogosławieństwem: *Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości, albowiem oni będą nasyчени. Z Ewangelii świętego Łukasza: Nie sądzcie, a nie będziecie sądzeni; nie potępiajcie, a nie będziecie potępieni; odpuszczajcie, a będzie wam odpuszczone. Dawajcie, a będzie wam dane; miarę dobrą, utrzęsioną wsypią w zanadza wasze. Odmierzą wam bowiem taką miarą, jaką wy mierzycie».*

Jezus obiecuje ludziom żyjącym tym błogosławieństwem „nasylenie”, a św. Łukasz w swojej Ewangelii podpowiada nam, że owo „nasylenie” będzie na miarę miłości świadczony hojnie tym, których jako pierwszy ukochał sam Bóg. Jeżeli chcę być nasycony Bożą sprawiedliwością, nie mogę pozwolić na to, żeby ktokolwiek odczuwał głód z powodu mojej niesprawiedliwości.

Intencje Mszalne

Pon 18 listopada	Godz. 6.20	Za ++ dziadków Wojciecha i Katarzynę, Jana i Karolinę
	Godz. 7.00	1. Za + Urszulę Kozieł od rodziny Ziębów 2. Za + Bożenę Zasańską od sąsiadów z ul. Bystrzańskiej
	Godz. 18.00	1. Za + Marię Zoń od Zbyszka Ryby z rodziną 2. Za + Mariana Namysłowskiego od właścicieli i pracowników biura podatkowego Plus-Minus 3. W intencji Agaty o łaskę powrotu do zdrowia i umocnienie
Wtorek 19 listopada	Godz. 6.20	1. W intencji Ojczyzny i Polaków 2. W intencji Elżbiety Adamus z okazji urodzin i imienin
	Godz. 7.00	1. W intencji Ireny w 72 rocz. urodzin i za ++ jej rodziców 2. Za + Elżbietę Dunal od Józefa z synem i synową
	Godz. 18.00	Za + Urszulę Kozieł od Marii i Łukasza Gruszeckich
Środa 20 listopada	Godz. 6.20	Za + Daniela Bąk od DPS Domu Zgromadzenia Córek Bożej Miłości
	Godz. 7.00	1. Za + Eugenię Kołaczek od siostrzenicy Zofii z rodziną 2. Za + Bożenę Zasańską od kuzynki Zofii z mężem
	Godz. 18.00	1. Za + Marię Zoń od wnuka Tomasza z rodziną 2. Za + Mariana Namysłowskiego od Bronisławy i Jana Ruśniok
Czwartek 21 listopada	Godz. 6.20	Za + Eugenię Kołaczek od sąsiadów Piwowar z rodziną
	Godz. 7.00	1. Za + Daniela Bąka od sąsiadów z ul. Grotowej 2. Za + Andrzeja Piecha od zony
	Godz. 18.00	1. Za + Urszulę Kozieł od chrzestnego Jana Waliczka 2. O zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Anastazji
Piątek 22 listopada	Godz. 6.20	Za + Marię Zoń od współpracowników firmy JOKA
	Godz. 7.00	1. Za + Bożenę Zasańską od rodziny Kaweckich i Pow 2. Za + Marka Zontek od zony z rodziną
	Godz. 18.00	1. Za + Mariana Namysłowskiego od Barbary, Mieczysława Furgała 2. Za + Rudolfa Cypcer i + żonę Marię od kuzyna Staszka
Sobota 23 listopada	Godz. 6.20	Za + Urszulę Kozieł od rodziny Migdałów, Ratyńskich, Łysoniów i Urbanowiczów
	Godz. 7.00	1. Za + Marię Zoń od Jadwigi Stańczak z Kóz 2. Za + Andrzeja Piecha od syna rodziną
	Godz. 18.00	1. Za ++ Elżbietę i Władysława Sporek i ++ rodziców 2. O Boże błogosławieństwo dla rodziny Bończak i Lorens
Niedziela 24 listopada	Godz. 6.30	Za parafian
	Godz. 8.00	Za parafian
	Godz. 9.30	O Boże błogosławieństwo z okazji 40-tych urodzin
	Godz. 11.00	Za + Krzysztofa Maj z w 2 rocz. śmierci
	Godz. 12.30	1. Za + Jana Burego w 35 rocz. śmierci 2. Za + Henryka Nierzalewskiego w rocz. śmierci
	Godz. 18.00	Za + Stanisławę Wardzichowską
	Godz. 19.15	O Boże błogosławieństwo dla Konrada z okazji 18 urodzin

Ogłoszenia Parafialne

1. W tygodniu liturgicznym przezywamy:

- W poniedziałek – wspomnienie bł. Karoliny Kózkówny,
- W środę - wspomnienie św. Rafała Kalinowskiego, prezbitera
- W czwartek – wspomnienie Ofiarowania Najświętszej Maryi Panny
- W piątek – wspomnienie św. Cecylii, dziewicy i męczennicy

Wypominki

2. W intencji poleconych zmarłych, codziennie zapraszamy na różaniec o godz. 17.30. W tym tygodniu zapraszamy na nabożeństwa różańcowe z wypominkami :

- dzisiaj z ul. Olszówka cz. 2, Jaworowa, Przełom
- w poniedziałek z ul. Pokoju, Pogodna, Filatelistów
- we wtorek z ul. Jaskółcza, Jabłeczna, Halna
- w środę z ul. Podleśna, Poczтова, Łączna
- w czwartek z ul. Promienna, Przyjemna, Krokusowa
- w piątek z ul. Pszczela, Rzeczna, Sadowa
- w sobotę z ul. Sarnia, Sporna, Srebrna
- w przyszłą niedzielę z ul. Stefanki, Tenisowa, Szeroka



3. W poniedziałek 18 listopada imieniny obchodzi ksiądz Biskup Roman Pindel. Pamiętajmy o modlitwie w intencji Biskupa i całej diecezji.

4. We wtorek o godz. 16.00 zapraszamy seniorów na spotkanie „Ruch w tańcu” a w środę od 10.00 do 12.00 na gotowanie z dietetykiem i degustację.

5. W środę Nowenna do M.B Nieustającej Pomocy o godz. 17.30 w ramach nabożeństwa różańcowego.

6. Adoracja Najświętszego Sakramentu w środę, w czwartek i piątek od godz. 15.00 do 17.30. Zachęcamy do adoracji w ciszy. Przy głównym wyjściu z kościoła wyłożona jest księga adoracyjna w której można zapisać się na adorację w najbliższym tygodniu.

7. W czwartek 21 listopada serdecznie zapraszamy na kolejne spotkanie z cyklu „Wieczorów Biblijnych”. Rozpoczęcie wspólną Mszą św. o godz. 18.00 po której odbędzie się część formacyjna. Temat spotkania brzmi „Wiara, która zwycięża”. Zapraszamy wszystkich, którzy pragną pogłębić swoją relację z Bogiem i lepiej zrozumieć Jego Słowo.

8. W piątek 22 listopada o godz. 18.00 zapraszamy na Mszę Świętą i nabożeństwo do Świętej Rity z poświęceniem róż. Podziękowania i prośby do Świętej można złożyć przed Mszą Świętą przy wejściu do kościoła.

9. W przyszłą niedzielę, obchodzimy uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata.